

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza

w sprawie z odwołania A. Ś.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2008 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 marca 2007 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 października 2005 r. oddalił odwołanie A. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 listopada 2004 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31 października 2003 r. Ponowny wniosek o przyznanie prawa do renty złożył w dniu 16 września 2004 r.

Sąd Okręgowy, w celu ustalenia czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy, zasięgnął opinii biegłych lekarzy sądowych, specjalistów chirurga ortopedy oraz neurochirurga. W przedstawionych sądowi opiniach biegli uznali, że rozpoznane u

wnioskodawcy choroby nie powodują niezdolności do pracy w zawodzie elektryka lub technika aparatury kontrolno-pomiarowej.

Z uwagi na zarzuty wnioskodawcy do powyższych opinii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii Ośrodka Medycyny Pracy. W konkluzjach powyższej opinii uznano, że „schorzenia wnioskodawcy oraz ograniczenia profilaktyczne nie stanowią dla wnioskodawcy istotnego ograniczenia możliwości wykonywania pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami”.

Na podstawie przedstawionych w sprawie opinii Sąd Okręgowy ustalił, że A. Ś. jest zdolny do pracy.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją wniesioną przez ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27 marca 2007 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe oraz wywiódł logiczne i znajdujące oparcie w materiale dowodowym wnioski. Według Sądu drugiej instancji podstawą do ustalenia, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, są bezstronne i fachowe opinie biegłych lekarzy, które dowiodły, że natężenie schorzeń u ubezpieczonego nie jest aż tak znaczne, by czyniły go niezdolnym do pracy, co za tym idzie A. Ś. nie spełnia warunku przewidzianego w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) i dlatego nie ma prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego. Zaskarżając w całości ten wyrok zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego niewłaściwe zastosowanie; naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 232 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 281

k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez niewyłączenie biegłego sądowego; art. 378 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Wskazując na powyższe wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu lub innemu Sądowi równorzędnemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy, a także wniesiono o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów sporządzenia i wniesienia przez adwokata skargi kasacyjnej, według norm przypisanych.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczonej uzasadniał występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego a także potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości.

Zdaniem wnoszącego skargę wykładnia art. 217 § 2 k.p.c. budzi poważne wątpliwości i wywołuje rozbieżności w orzecznictwie. Wskazuje na orzeczenia Sądu Najwyższego, z których wynika że sąd nie uwzględnia wniosków dowodowych jeżeli okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy, natomiast z innych orzeczeń wynika, że sąd nie jest obowiązany do uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy.

Wyłaniające się w sprawie zagadnienie prawne dotyczy – zdaniem skarżącego „kwestii, czy w przypadku zaistnienia potrzeby, o której mowa w przepisie art. 286 k.p.c. sąd ma jedynie możliwość czy też obowiązek zażądania dodatkowych opinii, bądź ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie”.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, gdy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie sądów, a także gdy zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący powołuje się na dwie pierwsze przesłanki. Przytoczone w skardze zagadnienie prawne ma pozorny charakter. Odpowiedź na postawione pytanie jest oczywista. Gdy zachodzi potrzeba, sąd ma obowiązek zażądania dodatkowych opinii lub ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie. Problem leży w ocenie, czy w danej sprawie „zachodzi potrzeba” dokonania opisanych czynności procesowych w rozumieniu art. 286 k.p.c. Prawdliwość oceny istnienia potrzeby podlega ocenie instancyjnej (odniesionej do okoliczności konkretnej sprawy) w razie skutecznego zaskarżenia wyroku. Na tle przepisu art. 286 nie wyłania się jednak żadne istotne zagadnienie prawne.

Nie istnieje też potrzeba wykładni art. 217 § 2 k.p.c. Zasadą jest, że sąd nie może pominąć środków dowodowych uznając, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione wówczas, gdy oferowane są nowe środki dowodowe przez stronę, która nie zdołała dotąd udowodnić tezy bronionej przez siebie. Gdy chodzi natomiast o ponawianie dowodów z opinii biegłego, zwłaszcza w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których sporne są okoliczności związane ze stanem zdrowia ubezpieczonych, zasada ta doznaje modyfikacji o tyle, że sąd nie jest obowiązany uwzględniać jednorodnych wniosków dowodowych (środków w postaci opinii lekarskich) tak długo aż ubezpieczony uzyska korzystną dla siebie opinię. Taka wykładnia jest utrwalona w judykaturze a przeciwna prowadziłaby do absurdu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 30 maja 2007 r. IV CSK 41/07 LEX 346211 i z 19 marca 1997 r. II UKN 45/97 OSNP 1998 nr 1, poz. 24) . W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd obowiązany jest wyjaśnić sprawę wykazując dostateczną wnikliwość i krytycyzm wobec uzyskanych opinii, może natomiast pominąć środki dowodowe po dostatecznym wyjaśnieniu sprawy, zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.